

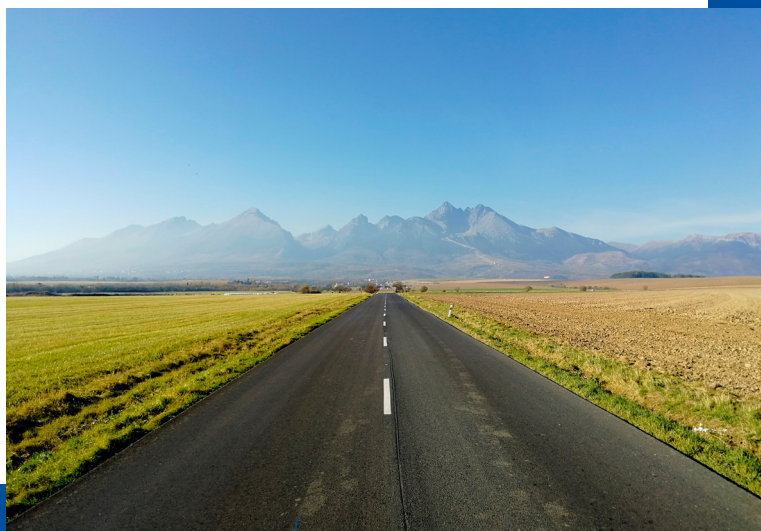

SPD
TRK

PODTATRZAŃSKI BEZKRES



POPRADE - Hozelec - **Úsvit widoki na pola i Tatry** - **Żakowce** - **Huncowce** - Wielka Łomnica - **droga do** Starej Leśnej - Tatrzańska Leśna - Smokowce - Nowa Leśna - Wielki Sławków - **Sobota Spiska starówka** - **POPRADE**


45 km

510 m
PODTATRZAŃSKI BEZKRES


Długość trasy: **45 km**
Suma podjazdów: **510 m**
Suma zjazdów: **510 m**

Asfalt: **45 km**
Szuter: **0 km**
Teren: **0 km**

Poza ruchem: **4 km**
Boczne drogi: **34 km**
Główne drogi: **7 km**



Wycieczka odkrywa niewyobrażalny wręcz ogrom przestrzeni między Drogą Wolności a Górami Lewockimi, usianej wiekowymi spiskimi miasteczkami. Bezkrasne pola w niczym nie przypominają wąskich podhalańskich pasków, a łagodne, niemal płaskie południowe podnóża Tatr przywodzą na myśl raczej azjatyckie stepy niż okolice podtatrzańskie. Kto głodny ciszy, wiatru, dalekich horyzontów - ten na rower i w drogę!



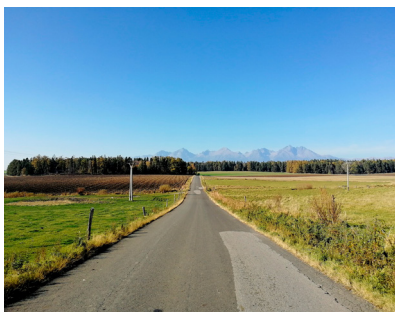
Dokładna mapa, rodzaje nawierzchni, ślady, trasa w aplikacji:
www.szlakwokoltatr.eu/go/sk04

Wyruszamy z popradzkiego **ryнку** na wschód, u jego krańca wjeżdżając w ul. Levočská, w prawo. Ta dawna trasa do Lewoczy wywodzi nas poza miasto za torami jako nieco dziurawa, za to ocieniona starymi drzewami. Docieramy do głównej drogi 18, którą kontynuujemy prosto, poprzez przejazd na jej prawe pobocze. Poprad zostaje za naszymi plecami.

Przecierpienie najbliższych 2 km jest konieczne, żeby dotrzeć w niezapomniane tereny okolic Hozelca. Po minięciu tabliczek informujących o wjeździe do wsi, na pierwszym skrzyżowaniu przejeżdżamy w lewo, w ul. Hlavná albo Športovú (łączą się za wsią) i kontynuujemy aż do końca wsi i dalej, ponad nią.

Droga lekko się wznosi, odsłaniają się **niezwykłe widoki**² na ogromne pola, rozległe wzgórza Gór Lewockich i Tatr w tle. Wśród takich krajobrazów pedałować będziemy przez najbliższe kilometry. Jadąc stale dobrym asfaltem po 2 km od wsi przedostajemy się na drugą stronę autostrady, docieramy do rolniczego **przysiółka Úsvit**³. Trzymając się stale głównej drogi podróżujemy dalej, do lasu po lewej i ogrodzenia popradzkiego wysypiska po prawej. Szybki zjazd, ostry zakręt w prawo, potem podjazd i jesteśmy z powrotem wśród **niezwykłych polnych krajobrazów**⁴ jadąc drogą w stronę Żakowiec.

Przeemykamy przez wieś docierając do trasy do Huncowiec⁵, w którą skręcamy w lewo. Okolica przywodzi na myśl bezkresne stepy.



Droga doprowadza nas do trasy 66, w którą skręcamy w lewo i kontynuujemy przez 1 km, by za Popradem, obok kościoła, odbić w prawo w ul. Jilemnického, już we Wielkiej Łomnicy. Tą ulicą, następnie Skalną docieramy do głównej drogi pod Tatry; my jednak kontynuujemy **prosto**, by po przejechaniu torów rozpocząć długi, łagodny podjazd starą trasą, przez Starą Leśną aż do Drogi Wolności.

Droga wiedzie ponownie **bez-kresnymi polami**, z majaczącymi w tle Tatrami¹. Wreszcie, 7 km dalej, po przejechaniu przez tory tatrzańskiej elektryczki osiągamy Drogę Wolności, w którą skręcamy w lewo. Do wielkiego zjazdu pozostało nam nieco ponad 2 km wspinaczki, teraz poboczem wśród lasu, z częściowymi widokami na charakterystyczną grań Sławkowskiego Nosa.

Zaraz za tabliczkami Górnego Smokowca docieramy do skrzyżowania, na którym odbijamy w lewo, zostawiając po prawej stację kolejową. Warto w tym momencie przystanąć, by spojrzeć na Tatry, bo na następnym odcinku będzie to trudno wykonalne.

Przed nami wspaniały szybki zjazd przez Dolny Smokowiec, Nową Leśną, aż do Wielkiego Sławkowa. Za nim, trzymając się niezmiennie drogi głównej, wśród pól przejeżdżamy ponad autostradą, a chwilę później przez tory kolejowe.

Kilkadziesiąt metrów za nimi, naprzeciwko wielkiego cmentarza, odbijamy w zniszczoną drogę w lewo. Wiedzie ona **widokowym grzbieciem**: po lewej Tatry za bezkresem pól, po prawej Poprad i jego kotlina. Ta długa na ponad 2 km prosta doprowadza nas do skrzyżowania z ul. Slavkovską, którą wjeżdżamy do **historycznej starówki Soboty Spiskiej**⁶. Wspaniale odnowiony średniowieczny rynek, z kościołem pw. św. Jerzego i typową dla Spisza, zwieńczoną attyką, osobną dzwonnica, XVI- i XVII-wiecznymi domami mieszczchańskimi daje pojęcie o dawnej świetności i znaczeniu tego miasta.

Z rynku jedziemy kolejno alejką ul.

Velickiej (wjazd nieco nieoczywisty⁷), odbijamy przed cmentarzem w lewo w Jesenského, z niej w lewo w wąską Vagonarską, dalej w Němcovej i Športovú aż do brzo-gów Popradu (w razie wątpliwości: zawsze w dół aż do rzeki, potem wzdłuż rzeki aż do popradzkiej starówki), której brzegiem ścieżką rowerową aż do skrzyżowania z ul. 1 mája, którą docieramy na popradzki rynek, gdzie kończy się nasza wycieczka.



4



5



6



7

